



GŁOS KATOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV PONIEDZIAŁEK, DNIA 23 SIERPNI 1948 ROKU Nr. 232 (1166)

Zanim się połączyli - już się kłócą

Narastają nowe spory i walki w obozie marshallowskim

Prasa angielska przypomina sobie, że szantaże USA zagrażają niepodległości W. Brytanii

LONDYN PAP. — Prasa brytyjska zwraca uwagę, że trwające spory i nieporozumienia w marshallowskiej organizacji „gospodarczej współpracy europejskiej” nie pozostawiają wiele złudzeń co do skuteczności tej „współpracy”. Obawy, że organizacja ta nie wypełni powierzonych jej zadań, są coraz częstsze.

Sprawę tę rozpatrują obszernie najnowsze tygodniki brytyjskie. Prawicowy „Spectator” wyraża opinię, że organizacja „europejskiej współpracy gospodarczej” nie zdoła przezwyciężyć narastających trudności i nie potrafi wypracować i zrealizować 4-letniego planu gospodarczego wymaganego przez USA. Ty-

godnik podkreśla głęboką różnicę interesów rozsadzającą pozorną jedność krajów marshallowskich. Wystąpiła ona przy podziale dolarów.

Tygodnik „News Statesman and Nation” nazywa obecną sytuację „błędym kołem” i

stwierdza, że Wielka Brytania nie może się zgodzić na to, aby organizacja paryska posiadała suwerenne prawa wobec krajów marshallowskich, dyktując im politykę odbudowy.

Tygodnik zaznacza, że opór brytyjski jest tylko jednym z symptomów głębszego konfliktu,

jaki istnieje pomiędzy członkami t. zw. Unii Zachodniej. Z chwilą powstania konieczności konkretnego przystąpienia do odbudowy gospodarczej powstały jak najbardziej ostre różnice pomiędzy Wielką Brytanią i innymi państwami europejskimi.

„News Statesman and Nation” omawia przy sposobności politykę gospodarczą w zachodnich Niemczech, podkreślając, że konsekwencje społeczne tej polityki wystąpią dopiero w przyszłości podobnie, jak we Francji i we Włoszech. Reforma walutowa spowodowała ruinę milionów drobnych niemieckich ciułaczy, podczas gdy przemysłowcy i wielcy obszarnicy wyszli na tej reformie zupełnie dobrze. Ceny zaczynają znowu wzrastać, a bezrobocie może się stać bardzo groźnym problemem jeszcze w ciągu najbliższej zimy.

Przed nową wizytą na Kremlu

przedstawiciele mocarstw zachodnich konferują w swoim gronie

MOSKWA PAP. W kołach politycznych przewiduje się, że następną konferencją pomiędzy ministrem Molotowem, a przedstawicielami mocarstw zachodnich odbędzie się w poniedziałek. W niedzielę przedstawiciele Wielkiej Brytanii i Francji przeprowadzili dłuższą rozmowę w prywatnym mieszkaniu ambasadora USA, Bedell Smitha.

PARYŻ PAP. Rzecznik francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych zakomunikował dziennikarzom, że prawdopodobnie w najbliższych dniach, być może na wet w poniedziałek, przedstawiciele mocarstw zachodnich będą przyjęci przez generalissimusa Stalina na Kremlu.

Ołbrzymi pożar na wyspie Guam

LONDYN PAP. — Agencja Reutera komunikuje, że w niedzielę rano nastąpił ołbrzymi wybuch w magazynach ropy naftowej na wyspie Guam (Ocean Spokojny). Wyspa ta należy do USA. Brak jest szczegółów wybuchu, wiadomo jedynie, że płomienie i dym płonących magazynów, wznosiły się na wysokość ponad 1 kilometra.

Strajk 3 milionów fernali we Włoszech

Rząd włoski więzi tysiące robotników rolnych za upominanie się o swoje prawa

RZYM (PAP). Na terenie całych Włoch odbył się w sobotę jednodniowy strajk ostrzegawczy 3 milionów robotników rolnych. Strajkujący domagają się od rządu przyznania uprawnień związkowi zawodowemu robotników rolnych na polu najmu siły roboczej, walki z bezrobociem wśród robotników rolnych oraz zawarcia umowy zbiorowej.

Generalny sekretarz włoskiej Konfederacji Pracy di Vittorio opublikował artykuł w dzienniku „Unita”, w którym zwrócił uwagę na krytyczną sytuację robotników rolnych, należącej do najbardziej wyzyskiwanej we Włoszech kategorii pracowników. Robotnicy rolni pracują najwyżej 150 dni w roku, otrzymując nikłe wynagrodzenie, nie wystarczające na utrzymanie rodzin nawet w czasie pracy. Ci, którzy nie mają zatrudnienia, nie otrzymują żadnej pomocy i mieszkają często razem z 10 rodzinami pod gołym niebem.

Di Vittorio stwierdza następnie, że obecny rząd włoski likwiduje siłą najmniejszą próbną robotników rolnych wywalczoną sobie naj-

skromniejszych warunków bycia. Tysiące z nich znajdują się w więzieniach za to tylko, że próbowali pracować na ziemi bez pozwolenia wielkich obszarników.

Demonstracyjny strajk kończy di Vittorio wysuwa na światło dzienne z całą mocą jedno-

z najważniejszych zagadnień dzisiejszych Włoch — los proletariatu wiejskiego. Strajk ten jest równocześnie przypomnieniem i o konieczności przeprowadzenia reformy rolnej i całkowitej zmiany struktury gospodarczej wsi włoskiej.

Rząd fiński nie zastępuje na zaufanie oświadcza delegacja Związku Demokratycznego Narodu Fińskiego

HELSINKI PAP. — Dziennik „Vapaa Sana” donosi, że przedstawiciele Związku Demokratycznego Narodu Fińskiego — posłowie Herta Kuusinen, Virtanen i Murto zostali przyjęci przez prezydenta republiki. Delegacja wyraża poważne zaniepokojenie w związku z fak-

tem pogorszenia się wewnątrz - politycznej sytuacji w krótkim okresie działalności obecnego rządu Fagerholma. Delegacja zwróciła uwagę, że rząd ten nie może dać gwarancji kontynuowania wewnętrznej polityki na zasadach prawdziwie demokratycznych.

Kobiety radzieckie domagają się cofnięcia 8 wyroków śmierci na demokratów hiszpańskich

MOSKWA PAP. — Dziennik „Trud” zamieścił wystosowany przez Komitet Antyfaszystowski Kobiet Radzieckich protest przeciwko krwawym represjom reżimu frankistowskiego wobec demokratów hiszpańskich. Składając wyrazy współczucia narodowi hiszpańskie-

mu, walczącemu przeciwko terrorowi, kobiety radzieckie żądają cofnięcia wyroków śmierci, wydanych na 8 demokratów hiszpańskich, oraz apelują do ogółu kobiet, aby przyłączyły się do ich protestu.

Drugi Ogólnopolski Zlot przodowników brygad „Służby Polsce” w Gdańsku

GDĄSK PAP. — W sali państwowego Teatru Wielkiego w Gdańsku odbył się w dniu 22 bm. drugi ogólnopolski Zlot Przodowników brygad powozecznej organizacji „Służba Polsce”, z udziałem przeszło 700 junaków. Na Zlocie obecni byli m. in. wiceminister oświaty

ob. Garnarczyk, delegaci Ministerstwa Opieki Społecznej, Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, Ministerstwa Odbudowy, członek Zarządu Głównego ZMP ob. Rzeszot oraz przedstawiciele władz, partii politycznych i Wojska Polskiego.

Pierwszy strzał oddał pułkownik Fabien

Francuski ruch oporu stworzyli komuniści

Przemówienie tow. Duclos w 7-mą rocznicę pierwszego wystąpienia zbrojnego przeciw okupantom

PARYŻ PAP. W dniu 23 sierpnia miało miejsce 7-ma rocznica pierwszego czynnego wystąpienia w ramach Francuskiego Ruchu Opó-

ru przeciwko hitlerowskim okupantom. W dniu tym przed 7 laty na stacji metro paryskiego Barbes oddano pierwszy strzał do

niemieckiego oficera. Strzał ten skierowany przez młodego komunistę — Georges, przyszłego pułkownika FABIEN.

Celem uczczenia tej rocznicy, przewodniczący komunistycznej grupy parlamentarnej DUCLOS wygłosił przemówienie, w którym przypomniał, że pierwsze oddziały wolnych strzelców i partyzantów francuskich składały się z komunistów. Mówca podkreślił, że pomimo wysiłków reakcji zmierzającej do opanowania kraju, ostatecznym zwycięzcą w walce będzie lud.

Rosną ceny chleba i mleka we Francji

Płace pozostają na niezmiennym poziomie

PARYŻ PAP. — W związku z zapowiedzianą od 1-wześnia podwyżką cen chleba i mleka, robotnicy fabryki samochodów Renault, zrzeszeni zarówno w CGT, jak w chrześcijańskich związkach zawodowych, Forca Ouvriere i Kadrach Technicznych, wystąpili solidarnie z nowymi postulatami. Robotnicy domagają się natychmiastowego dodatku w wysokości 3 tysięcy franków zwiększenia świadczeń społecznych, utrzymania 40-godzinnego tygodnia pracy oraz zachowania w dotychczasowych rozmiarach ubezpieczeń społecznych.

Odbudowa gospodarki ZSRR szybko postępuje naprzód

MOSKWA PAP. — Z okazji upływającej w dniu 22 sierpnia piątej rocznicy od chwili powzięcia uchwały rządu radzieckiego w sprawie odbudowy rejonów, okupowanych podczas ostatniej wojny przez Niemców, prasa radziecka wskazuje na ogromny rozmach tej akcji. Jeszcze przed zakończeniem wojny od budowano całkowicie przemysł Podmoskiewskiego Zagłębia Węglowego, uruchomiono szereg zdewastowanych przez hitlerowców kopalni i zakładów hutniczych Zagłębia Donieckiego. W miastach wyzwolonych spod okupacji niemieckiej odbudowano jeszcze w trakcie działań wojennych około 18 milionów metrów kwadratowych powierzchni mieszkaniowej, 1.260 tys. domów wiejskich, przeszło 70.000 szkół i około 6.000 szpitali.

Z Igrzysk ZZ

Kolejarze zwyciężają w ogólnej punktacji

W meczu finałowym turnieju piłkarskiego Igrzysk Związków Zawodowych Samorządowcy pokonali Chemików 1:0 (1:0).

Igrzyska zamknął popis gimnastyczny, w którym brało udział ponad 1000 osób. Po pokazie przemówił do uczestników Igrzysk minister Pracy i Opieki Społecznej Rusinek, po czym przewodniczący KCZZ Witaszewski oraz sekretarz generalny KCZZ Kuryłowicz wręczyli nagrody zwycięzcom.

W ogólnej punktacji Igrzysk zwyciężyli Kolejarze 190 pkt., przed Metalowcami 182 pkt., Samorządowcami 164 pkt., Międzyzwiązkowcami 161 pkt., Górnikami 161 pkt. i Włóknicznymi 137 punktów.

Czy dewaluacja lira włoskiego?

RZYM PAP. — W rzymskich kołach politycznych i gospodarczych coraz częściej powtarzają się pogłoski o przygotowywanej przez rząd włoski dewaluacji liry, która ma nastąpić jesienią br. W dewaluacji tej są szczególnie zainteresowani Amerykanie, dla których powstają wielkie perspektywy zakupu za bezcen zarówno przedsiębiorstw przemysłowych, jak i nabywania pakietów akcji różnych towarzystw akcyjnych.

Rumunia na nowych drogach

W czwartą rocznicę wyzwolenia

23 sierpnia — to pamiętna dla Rumunii data. 23 sierpnia 1944 wyzwolił się naród rumuński spod przemocnej krwawej dyktatury Antonescu, a armia rumuńska u boku wojsk radzieckich ruszyła przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcy.

Ten dzień wyzwolenia zawdzięcza lud Rumunii przede wszystkim Czerwonej Armii, która w zwycięskim marszu przelamała front na Prucie.

Jakaż siła zmobilizowała naród do walki przeciw faszyzmowi? Jakaż to siła nie pozwoliła mu ugiąć karku przed faszystowską kliką? Tą siłą była Rumuńska Partia Komunistyczna.

Gdy w Niemczech doszedł faszyzm do władzy, gdy wrozy niemieckie na rumuński grunt zaczęły przyszczać Antonescu i jego poplecznicy — Rumuńska Partia Komunistyczna organizowała opór narodu.

Lud rumuński pamięta okresy masowych strajków w lutym 1933 r. — Punktem kulminacyjnym był strajk kolejarzy — któremu przewodniczył Gheorgiu Dej.

Następują długie lata terroru. Więzienia zapelniają się najlepszymi synami walczącego narodu. Odbywają się liczne procesy — między innymi Anny Pauker, nieugiętej bojowniczkę. Ale naród nie poddaje się jarzmu. Krzepną siły antyfaszystowskiego frontu ludowego, którego trzon stanowi jego inicjator — Rumuńska Partia Komunistyczna. We wrześniu 1941 roku wszystkie organizacje patriotyczno-niepodległościowe łączą się w celu walki przeciwko dyktaturze, w celu włączenia Rumunii do obozu antyfaszystowskiego.

Front demokratyczny zwyciężył. Armia rumuńska (18 dywizji) u boku radzieckich wojsk walczyła mężnie.

Nadszedł dzień wyzwolenia. Masy ludowe nie zdembilizowały się — trwała walka, walka o władzę dla ludu.

Nowym ważnym etapem na drodze wyzwolenia — jest dzień 6 marca, kiedy to zostali uniesieni z rządu przedstawiciele partii Maniu i Bratianu — kolaboranci i zdrajcy narodu.

Władza ludu przyniosła od razu w pierwszym okresie szereg zasadniczych reform, — a w pierwszym rządzie reformę rolną, przeprowadzoną wbrew knowaniom obszarników z marionetkowym królem-obszarnikiem na czele. Ciężki okres zmagania z pozostałościami faszyzmu jako żywo przypomina nasze własne dzieje: likwidacja band podziemnych, budowa prawdziwie demokratycznego aparatu państwowego.

Sprostowanie

Do numeru wczorajszego „Głosu” wkradły się z winy dyżurnego redaktora i korektorów przykre błędy, które niniejszym prostujemy, a mianowicie:

1) Nadtytuł na stronie trzeciej winien mieć następujące brzmienie: „Przed otwarciem Kongresu Intelektualistów we Wrocławiu”, a nie jak było podane „Dziś otwarcie Kongresu Intelektualistów we Wrocławiu”.

2) Tytuł nad fotoreportażem na stronie czwartej powinien mieć brzmienie: „PZPB Nr 21 będzie już niedługo czynną fabryką wzorową”, nie zaś jak było podane: „PZPB Nr 1 będzie już niedługo czynną fabryką wzorową”.

Przepraszając Szanownych Czytelników za popełnione błędy, zaznaczamy, że winni nieodpatrzenia pociągnięci są do odpowiedzialności.

Jerzy Korwin

Zabójstwo Waldemara Glücka

Po okrzyku zgasił szybko światło i wpadł pod koldrę bojąc się, że zbudził rodziców. Spali jednak w dalszym ciągu, wstał więc ponownie i ubrał się do wyjścia. Karabin skrył w płócienny futerał i, otwierając ostrożnie drzwi, wyszedł. Na podwórzu, pannawała zupełna cisza, zachowując tedy możliwie największą ostrożność, udał się w kierunku ogrodów. Furtka w płócie była wprawdzie zamknięta, ale wejście nań nie przedstawiało żadnych trudności. Liczne, po przeczeniu przybite deski, dawały łatwe oparcie dla stóp i minęła zaledwie chwila, gdy Andrzej znalazł się po drugiej stronie, skacząc w cień drzew. Pod ich kłopotami dobrnął szczęśliwie do końca ogrodu, pod drugi płot, stojący na krawędzi chodnika. Tak samo jak poprzednio wspiął się i teraz z zupełną łatwością do góry, przed zeskoczeniem wszakże na Gdańską nasłuchiwał, czy w ciemności, zalegającej jezdnię, nie odzywają się jakieś głosy. Jednocześnie wzrokiem badał przeciwną stronę, nie jednak nie wskazywało na obecność ludzi.

Wychylił się więc przez ów drewniany płot na ulicę, aby możliwie delikatnie oprzeć o ziemię karabin, który mu w tej przerwie przez dwumetrowe prawie przeszkody niemało nastroczał kłopotu, i dopiero potem zeskoczył lekko na chodnik. Przez jezdnię przebiegł pędem, ale na palcach — i osiągnął parkan, tym razem murowany i nie miał trzymetrowy, natychmiast przylgnął szalenie do wnętrza. Znow nasłuchiwał w zupełnej ciszy interesując się czy po drugiej stronie parkanu nie ma ludzi, a później od-

szukał wystający z muru filar, po którym miał zamiar wspiąć się do góry. Filar miał liczne ozdoby z cegieł, które dawały łatwe oparcie dla stóp. Andrzej zostawił tedy karabin przywiązawszy doń sznurek pod murem i obejmując filar dwustronnie nogami dostał się na sam szczyt parkanu. Po drugiej stronie mur był gładki i jeszcze wyższy, odpadało bowiem wzniesienie chodnika. Andrzej wciągnął więc najpierw karabin do góry, przetrzącił go na drugą stronę i wolno spuścił po sznurku uważając, aby nie uderzył o cegły. Gdy upewnił się, że stoi mocno i nie obsuwa się na boki, zawisł najpierw sam na murze rękami, a później, odbiwszy się od niego kolanami, zeskoczył. Ziemia była miękka i oddał raz tylko jeden głuchy stuk ciężaru jego ciała, aby znów pograżyć się w ciszy. Czajenie się i nasłuchiwanie, czy nie grozi czasem niebezpieczeństwo i tym razem nie było potrzebne, ale Andrzej wolał jakiś czas odczekać, nim przedsięwziął dalszą wyprawę. Rozejrzał się w sytuacji.

Mógł iść tylko wzdłuż parkanu, w ten sposób z dala od fabrycznych budynków po winno się stosunkowo łatwo udać osiągnięcie magazynów. Dopiero po skróceniu od nich na lewo zaczynała się poważniejsza trudność, jak dostać się do samego biura. Jeśli Glück nie spodziewał się powrotu robotników do fabryki, Andrzej miał jeszcze szansę, światła były wtedy pogaszone, a mrok dawał dość osłony przed jakąkolwiek obserwacją.

Przewidywania te okazały się słuszne.

Postępowi intelektualniści amerykańscy

życzą powodzenia kongresowi we Wrocławiu

WASZYNGTON PAP. — Przeszło 20 wybitnych Amerykanów nadesłało listy do ambasady R. P. w Waszyngtonie z życzeniami owocnych obrad i wyników dla Kongresu Intelektualistów we Wrocławiu.

Wśród podpisów widnieją nazwiska wybitnych pisarzy amerykańskich jak Pearl Buck, Erskine Caldwell, Martha Ostenso, senator Kilgore, profesorowie uniwersytetu: Ernest Hocking, Wesley Mitchell, Samuel Morrison, historyk literatury: van Vyck, Brooks, czolo-

21 — 23 lutego 1948 r. miał miejsce historyczny kongres zjednoczeniowy.

Obrzymie masy narodu stoją na straży wywalczonych zdobyczy. Wybory w dniu 28 marca stają się manifestacją nieugiętej woli ludu, budującej sprawiedliwą Rumunię. Podstawą prawną tego gmachu sprawiedliwości stanowi nowa konstytucja — której naczelną i już zrealizowaną zasadą jest **unarodowienie ważniejszych gałęzi przemysłowych.**

Rumunia znajduje się w szeregu państw walczących o pokój, w bloku postępu i pokoju, którego siłą największą jest ojczyzna socjalizmu — ZSRR.

Polska chlubi się tym, że dzięki walce narodu i Ona jest w obozie pokoju. W tym dniu tak uroczystym dla Rumunii, naród polski łączy się z narodem rumuńskim serdecznymi uczuciami przyjaźni i serdeczności wyrażającymi życzenia — które i dla nas mają moc największą: **nasza wspólna walka o pokój musi być zwycięska.**

Irena Tarłowska

Radzieckie związki zawodowe w walce o plan

Po obradach XVIII Plenum Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych

(Korespondencja własna „Głosu”)

Moskwa w sierpniu.

Obrady XVIII Plenum W. C. S. P. S. Wszechzwiązkowej Rady Centralnej Związków Zawodowych Z. S. R. B. obrad, które toczyły się w tych dniach w Moskwie, wywołały duże zainteresowanie społeczeństwa radzieckiego. I niewątpliwie obrady te zasługują również na baczny uwagę klasy robotniczej innych krajów.

Jak wiadomo, II kwartał br. przyniósł dalsze zwiększenie produkcji przemysłu radzieckiego. Obok wykonania planu na 106 procent, wymowną jest również suma 1,5 miliarda rubli ponad planowych oszczędności, jakie dał przemysł w ciągu półroczia, zniżając dodatkowo koszty produkcji. Odbudowa zniszczonej wojenną produkcję w coraz szybszym tempie. Coraz większa liczba zakładów przemysłowych i przemysłu w ZSRR przekracza już przedwojenny poziom wytwórczości.

Osiągnięcia gospodarcze tej miary byłyby niemożliwe, rzecze oczywiście, bez wydawnego wzrostu wydajności pracy. W olbrzymim twórczym wysiłku narodu, jaki kryje się poza słuchymi cyframi Państwowej Komisji Planowej, szczególna i coraz większa rola przypada radzieckim związkom zawodowym. Wyprobowana dzwignią postępu w przemyśle radzieckim

jest socjalistyczne współzawodnictwo pracy. Oto, jak sformułowane w tej dziedzinie zadania związków zawodowych XV Plenum W. C. S. P. S. odbyte w kwietniu 1946 r. Plenum postanowiło:

„Głównym zadaniem związków zawodowych jest zorganizowanie wielomilionowych mas robotników, robotnic, inżynierów-technicznych, personelu i pracowników umysłowych do walki o wykonanie i przekroczenie planu odbudowy i rozwoju gospodarki ludowej ZSRR na rok 1945 — 50 na podstawie socjalistycznego współzawodnictwa.”

Fakty świadczą o tym, że radzieckie związki zawodowe chlubnie spełniły to swoje zadanie. Jak wiadomo, plan pięcioletni, w którym społeczeństwo socjalistyczne stawia sobie za cel nie tylko całkowitą odbudowę zniszczonej wojenną, lecz również przekroczenie w r. 1950 przedwojenną produkcję przemysłową o 48 procent, jest systematycznie wykonywany i przekraczany. W r. ub. robotnicy i pracownicy przemysłowi Leningradu, po przedterminowym wykonaniu swego planu rocznego na dzień 30-ej rocznicy Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej i po skrupulatnym obliczeniu swych możliwości doszli do przekonania, że mogą więcej nieźnić dla podniesienia potęgi przemy-

Rozwój przemysłu i rolnictwa w Bułgarii

SOFIA PAP. — Państwowa komisja planowania w Bułgarii podała wyniki produkcji z I półrocza br. w ramach 2-letniego planu gospodarczego. Produkcja ta jest wyższa o 36-7 proc. niż w odpowiednim czasie ub. roku.

Planowane gospodarki bułgarskiej oraz zapewnienie jej rozwoju umożliwione było dzięki nacjonalizacji przemysłu i banków, przekazaniu w ręce państwa handlu zagranicznego oraz hurtowego wewnątrz kraju, jak wreszcie wzmocnienie wymiany handlowej z innymi państwami demokracji ludowej.

Produkcja gospodarstw rolnych wzrosła m. in. dzięki utworzeniu w tym roku 41 stacji traktorowych oraz utworzeniu 124 nowych wielkich gospodarstw spółdzielczych. Produkcja rolna wzrosła o 20 procent na przestrzeni jednego roku. Znaczne osiągnięcia zanotowano w dziedzinie hodowli bydła. W pierwszym półroczu br. utworzono ponad 350 ferm hodowlanych.

126 wsi pod wodą

Obrzymia powódź w Indiach

LONDYN PAP. — Agencja Reutersa donosi z Karachi, że na skutek wystąpienia z brzoóg rzeki Indus, znalazło się pod wodą 126 wsi. Powódź przerwała linie kolejowe pomiędzy Karachi a stolicą Beludżystanu — Kuetta. Z zagrożonych terenów ewakuowano dotychczas 80 tysięcy osób.

Walki w Vietnamie trwają

Poważne straty Francuzów w bitwach z powstańcami

MOSKWA PAP. — Jak donosi służba informacyjna w Vietnamie, straty wojsk francuskich w pierwszym półroczu br. wyniosły niemal 3 tysiące zabitych oficerów i żołnierzy oraz tysiąc rannych. Straty wojsk wietnamskich wyrażają się cyfrą około 1.500 w zabitych i rannych.

4)

Do magazynów wzdłuż parkanu ziemia porośnięta była trawą i chwastami, które tłumy odgłos kroków, bez najmniejszego więc trudu dotarli Andrzej w pobliże portierni i dopiero tutaj musiał się zastanowić, jak dojdź do samego biura Waldemara Glücka. Z portierni i bramy frontowego budynku światło elektryczne biło dość jasno, ale Andrzej uznał to raczej za okoliczność sprzyjającą. Za kręgiem tego światła można było bowiem bez obawy, aby portier i drzemający na krzesłach strażacy oraz policjanci mogli go dojrzeć oślepieni blaskiem silnych lamp, pod którymi siedzieli. Ale jak dostać się na klatkę schodową, skoro nie można było przejść przez samą portiernię?

Andrzej przysunawszy się ostrożnie do samego muru całkiem niespodziewanie rozwiązał to zagadnienie. Na klatkę schodową prowadziło nisko osadzone okienko parterowe, które na szczęście było uchylone. Wsunął się przez nie na schody. Obawiał się wprawdzie, że zdradzi go skrzyp obuwia, ale wyłożone były chodnikiem, w przedpokojach zaś leżał puszysty dywan. Królestwo komfortu sprzyjało zbrodni.

Słyszac rozmowy prowadzone przez portiera, strażaków i policjantów w bramie budynku, szybko i zwinnie wydołał się na pierwsze piętro dziwiąc się sam swej własnej „kociej sprawności. Drzwi z przedpokojem do ciemnej poczekalni były również otwarte, a z poczekalni można było już widzieć dyrektora Glücka, jak przy biurku przeglądał stopy korespondencji. Andrzej usiadł w mroku na tym samym miejscu, na którym rano siedział Krystyna. Nie myśląc nawet o zabezpieczeniu sobie odwrotu, wyjął broń z futerała, oparł o ścianę i stanął bezszelestnie w progu. Rozmyślnie zostawił karabin w poczekalni, aby bez ko-

nieczności natychmiastowego użycia, powie dzieć kilka słów temu, który zniszczył mu dotychczasowe szczęście.

Waldemar Glück nie podejrzewał nic złego. Czui się w swym gabinecie bezpiecznie i nie myślał go widocznie sumienie, bo choć rano wydał rozkaz strzelania do strajkującego tłumy, powstał od biurka uśmiechnięty i nie zdradzając najmniejszego zdziwienia rzekł tylko:

— Pan tutaj? To dobrze. Chciałem z panem porozmawiać o Krystynie.

Andrzej postąpił krok naprzód nie spuszczać wzroku z mówiącego. Glück zaniepokoił się wyrazem jego oblicza i sam z kolei spojrzal uważnie na ręce Wieruckiego, a później na sygnałowe przyciski elektrycznych dzwonek.

— Niechże pan siada! — powiedział — Nie myśl pan chyba robić głupstw? Bądź co bądź — w razie czego mogę zaalarmować całą służbę jednym naciśnięciem dzwoneka.

— Nie siadę! — odparł Andrzej. — To byłoby gest współzycia, a między nami nie może być współzycia.

— Czy pan aby nie przesadza? — uśmiechnął się dyrektor. — Bądźmy rozsądni. Nie mogę oczywiście ożenić się z Krystyną i bardzo tego żałuję. Nie chcę też mimo wszystko łamać panu życia. Pragnę wam pomóc, tak jak mogę. Wystaram się dla pana o dobrą posadę. Urządzenie się jakoś, a to nie jest teraz łatwe.

— Kanalio! — warknął Wierucki — Proponuje mi pan coś podobnego, gdy Krystyna jest w ciąży?!

— Ach, to pan już o tym wie! Hm, to rozmowa pójdzie nam raczej trudno. Pan jest zbyt młody, aby spokojnie mówić o podobnych sprawach.

c. d. n.

Kronika m. Kutna Wypędzić spekulantów i złodziei ze spółdzielni

nadużycia w Powiatowym Związku Gminnych Spółdzielni w Rawie Mazowieckiej

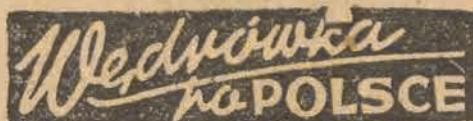


KOMU WINSZUJEMY

Dnia 23 sierpnia 1948 roku.
Dziś: Filipa, Wiktora.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- Pow. Kom. M. O. — 22
- Miejski Posterunek M. O. — 33
- Starostwo Powiatowe — 31
- Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemn. ul. Narutowicza nr 20 — tel. 103
- Urząd Zdrowia — 91
- Komunalna Kasa Oszczędności — 43
- Polski Czerwony Krzyż (PCK) — 89
- Szpital Powiatowy — 20
- Ubezpieczalnia Społeczna — 34
- Apteka „Pod Orłem” — 106
- Apteka Sukc. H. Walenta — 52
- Pogotowie Sanitarne PCK — 90
- Prezydium Pow. Rady Narod. — 102
- Zarząd Miasta Kutna — 30
- Straż Pożarna — 41
- Urząd Repatriacyjny — 86
- Pów. Zakład Elektryczny — 32



BARKI Z RUDĄ — WISŁĄ DO WROCŁAWIA.

Z Gdyni do Wrocławia wyszły barki „Warta” i „Ursus” z ładunkiem 190 ton rudy żelaznej. Równocześnie przybyła do portu gdyńskiego barka „Aleksandria” z ładunkiem 205 ton z Gliwic, składającym się m. in. z miedzi i naftaliny.

Poradnik hodowcy

Rozpoznanie grzania się czyli hukania macior

Zwykle 4 do 5 miesięczna maciorka zaczyna zdradzać objawy grzania się czyli hukania, które potem powtarzają się co 2 tygodnie tak długo, aż zostanie pokryta przez knura. Maciora prośna i maciora świeżo oproszona zwykle nie hukają, chociaż zdarzają się wyjątki. Normalne grzanie się występuje po porodzie po raz pierwszy w miesiąc lub dwa. Maciory wcześniej dojrzewające, zbyt dobrze wyrosnięte lub lekko utuczone, hukają nieco później, niż maciory niezbyt forsownie żywione i rozwijające się normalnie.

Grzanie się pierwszych nazywamy cichym grzaniem się, drugich jest właściwym hukaniem.

Objawy cichego grzania są następujące. Przede wszystkim następuje nagły brak apetytu, maciory przestają jeść, często oddają mocz w małych ilościach, następuje obrzmienie i lekkie zaczerwienienie części sromowej. Zwykle też maciory grzejące się niechętnie i złośliwie zachowują się w stosunku do innych macior.

Hukające się maciory zachowują się niespokojnie przechodzą ciągle z miejsca na miejsce. Często wylamują zagrodzenia i kłusują inne świnię albo je odpędzają, albo też przeciwnie obskakują je i chętnie dają się same obskakiwać. Srom silnie obrzmiewa i czerwienieje, swędzi, co się objawia ocieraniem zadu o deskę i ślupy zagrodzenia. Przez cały okres maciora głęboko chrząka — huk, stąd nazwa tego okresu hukania. Objawy te w ciągu pierwszej doby grzania wstają bardzo silnie i jeżeli w tym czasie maciora nie zostanie pokryta przez knura, staje się czasem niebezpieczna dla otoczenia, kłusując nie tylko inne świnię, ale też czasami i ludzi.

W ciągu drugiej doby grzanie się stopniowo zanika i po czterdziestu kilku godzinach świnią uspakaja się zupełnie. Rozpoznać ją widać z łatwością jest stosunkowo bardzo łatwo i ku końcowi pierwszej doby maciora powinna być doprowadzona do knura, którego wówczas chętnie kilkakrotnie przyjmuje.

Ciche grzanie maciory nieraz jest trudne do rozpoznania i często przebiega niepostrzeżenie. Zwłaszcza u świń forsownie żywionych. O ile kilkakrotnie je przeoczymy, a przeoczyć je jest łatwo, gdyż każde następne grzanie jest coraz słabsze, świnią może zostać na stałe jatową. Toteż za każdym razem, kiedy świnią dotąd jedzącą z apetytem, zerną, nagle jeść przestaje, powinniśmy zwrócić uwagę na jej zachowanie się, obejrzeć srom i w razie stwierdzenia objawów grzania się doprowadzić do knura.

Najodpowiedniejszym czasem pokrywania jest koniec pierwszej doby grzania się, gdyż wtedy zwiększa się przekrwienie jajników, dojrzale jaja wydostają się przez jajowody do rogów macicznych i tutaj spotykają się z zapłodniającymi plemnikami. Dlatego ta chwila jest najodpowiedniejszą porą do stanówki.

U dobrze odżywionych macior możemy spodziewać wyraźniejszych objawów grzania się przez zmianę paszy na mniej tuczącej, dając jej więcej ruchu i umieszczając je w pobliżu knura. W trudniejszych wypadkach należy do karmy dać prażonego jęczmienia lub zastosować silny środek podniecający jak jokimbina.

Inż. J. Krautforst

W Polsce Ludowej nie ma Janków Muzykantów

Każdy utalentowany chłopak wiejski ma możliwość zdobycia wiedzy

Rodzą się dzieci czasem bardzo utalentowane — artyści. Zdarza się jednak i to najczęściej — że te utalentowane jednostki nie mają warunków na kształcenie się, na nadanie swej samorodnej twórczości artystycznej formy. Sienkiewicz napisał przesmętną nowelkę o wiejskim chłopaku Janku, który tęsknił i marzył o zagranium na prawdziwych skrzypcach. Miłość jego do skrzypiec była tak wielka, że zakradł się do dworu po nie. Gdy go tam przyłapano i pobito, zmarł mały męczennik sztuki. Tysiące genialnych niedoszłych artystów, naukowców i w ogóle utalentowanych jednostek, które mogłyby być niezwykle pożyteczne dla społeczeństwa ginęło na wsi i w robotniczych przedmieściach.

Któż ich miał kształcić, dawać książki, instrumenty i palety? Przecież nie obszarńnik, fabrykant, czy sanacyjny dygnitarz.

Jakże inaczej jest teraz. Szkoły stoją otworem. Młodzież chłopska i robotnicza może zdobywać nie tylko wiedzę ogólną, zawodową, lecz również może kształcić swój wrodzony artystyczny. Każdy może uczęszczać do szkół muzycznych, teatralnych itp. Tworzymy

spółdzielczość i obecny ustrój ludowy. Chłop bogaty czy spekulant, któremu udaje wdrzeć się do kierownictwa, spółdzielni wykorzystując małe wyrobienie spółdzielce, chłopca, biedaka wprowadza chaos i zamieszanie, by mógł łatwiej ciągnąć milionowe nieraz korzyści dla siebie, okradając spółdzielnię w różny sposób i doprowadzając ją nieraz do ruiny. Jest przy tym nadzwyczaj sprytny, gdy ukradnie za dużo towaru to nazwie oczywiście mankiem (manco) i t. d.

Jako jaskrawy przykład chaosu, niedociągnięć i nadużyć sięgających milionów złotych może służyć Powiatowy Zarząd Gminnych Spółdzielni w Rawie Mazowieckiej. Ażeby nie być głośliwym, oprę swe dane na protokole Komisji Rewizyjnej PZGS w Rawie Mazowieckiej z dnia 5 i 13 sierpnia bieżącego roku.

Pół miliona ton zboża

winno wpłynąć w tym roku z podatku gruntowego

Ogólne obciążenie rolników podatkiem gruntowym wynosi w roku bieżącym 28.170 milionów zł, na co rolnicy wpłacą 18.407 miln. zł. oraz 500 tysięcy ton zboża. Wymiar pierwszej raty podatku wyniósł 13.845 milionów zł., drugiej zaś 500 tys. ton zboża i 4.562 miliony zł. Wpłaty dotychczasowe podatku oraz zaległości osiągnęły w roku bieżącym 12.258 milio-

nów zł. Pierwsza rata została wpłacona w 79 procentach. Akcją przymusowego oszczędzania objęto 578 tysięcy gospodarstw — najbogatszych o przychodowości ponad 60 kwintali. Wkłady oszczędnościowe wyniosą ogółem około 16 miliardów zł. Dotychczas na Fundusz Oszczędnościowy Rolnictwa wpłynęło 1.224 miliony zł., co stanowi 41,1 procent wymiaru 1-szej raty.

Państwowe Żeńskie Liceum

powstaje w Bujnach pod Piotrkowem

W odległości 5 km. od Piotrkowa w dawnym pałacyku poniemieckim na terenie majątku Bujny mieści się Żeńskie Gimnazjum Rolnicze, przeniesione tutaj z Witowa, gdzie istniało od kilkunastu lat i miało opinię jednej z najlepszych szkół rolniczych w Polsce. Pozaższy od zbliżającego się roku szkolnego przy Gimnazjum powstaje również dwuletnie Liceum Rolnicze, tak że uczelnia ta będzie już pełnym zakładem naukowym dającym przez wykształcenia fachowego — również, prawo wstępu na każdy wydział uniwersytecki.

Do Gimnazjum przyjmują się dziewczęta po ukończeniu 7 oddz. szkoły powszechnej. Nauka trwa wraz z Liceum cztery lata. Uczennice mieszkają wszystkie w internacie szkolnym. Ponieważ w związku z utworzeniem Liceum liczba uczennic wzrosła w roku bieżącym do około 50 osób, kierownictwo szkoły, której dyrektorem jest inż. roln. Tadeusz Salski uzyskało na rok bieżący specjalne fundusze na rozbudowę lokalu w wysokości trzy i pół miliona złotych. Dzięki temu niższe od frontowego „pałacyku” bożne skrzydła będzie można do-

budować do wysokości pierwszego piętra przez co gmach nabierze jednolitego wyglądu i będzie mógł pomieścić 100 uczennic.

Pomoc naukowa są w komplecie. W ostatnich dniach uruchomiono gabinet fizyko-chemiczny, którego brak się dotąd odczuwało. Szkoła posiada wzorową kuchnię, gdzie odbywają się lekcje gotowania, własny inwentarz gospodarski i ośrodek rolny. Dziewczęta poza przedmiotami ogólnokształcącymi uczą się ogrodnictwa, szycia i przedmiotów z zakresu rolnictwa i hodowli.

Mundurkiem uczennic Państwowego Gimnazjum i Liceum Rolnego w Bujnach jest welnian i zapaska. Dziewczęta świetnie tańczą tańce ludowe i wszędzie, gdzie pojadą odnoszą w tej dziedzinie sukcesy. Tak jest na wszystkich akademiach w Piotrkowie i tak było w czasie ostatniego Święta Ludowego w Warszawie.

Głównym zadaniem uczelni jest wychowanie nowych kadr pełno-kwalifikowanych inżynierów rolnych i gospodarstwa domowego.

Karb.

komisji Rewizyjnej stwierdziła tam poważne zaległości w księgowaniu, a nawet trzydniową zaległość w prowadzeniu ksiąg kaseowej.

Spółdzielnia ta nie prowadzi także książki inwentarzowej oraz nie ma właściwej kontroli paliwa i wyjazdów samochodowych.

Nie lepiej przedstawia się organizacja pracy w poszczególnych działach, stwierdzono duże niedociągnięcia, zaniedbania i kompletny brak organizacji pracy buchalterii, mimo to, że zatrudnione jest w tym dziale 7 osób. W dziale zbożowym karygodne niedoleństwo, na 15 spółdzielni zboże skupują tylko trzy spółdzielnie, a mianowicie w Rawie, Białej-Rawskiej i Nowym Mieście zaś w 14 gminach skupują spółdzielczość nie prowadzi, co dało pole do działania spekulantom wiejskim. Personel jest dość liczy, a nawet za liczy. Stwierdzono przy tym brak Rady Zakładowej, a o ile gdzieś istnieje to chyba tylko na papierze, gdyż pracownicy to krowniaki lub kumotrowie. Zarządu więc Rada Zakładowa jest im zbędna, gdyż wszelkie spory załatwia się po kumotersku.

Komisja Rewizyjna stwierdziła brak ze strony Zarządu wszelkiej opieki nad Gminnymi Spółdzielniami Samopomocy Chłopskiej.

Jako przykład: w Gminnej Spółdzielni w Żelechlinie kierownikiem spółdzielni jest niejaki ob. Dziubak, który w roku 1947 przebywał w więzieniu za spekulację i został ukarany grzywną 100 tysięcy zł. Wobec takiego chaosu i zaniedbania nie należy się wcale dziwić, że pewni osobnicy pobrali (czy też ukradli) pewne sumy jeszcze w roku 1947 i dotychczas z nich się nie wyliczyli, jak na przykład ob. Mileczak Franciszek, były pracownik Spółdzielni Rolniczo-Handlowej, który nie wyliczył się z sumy 400.208 zł., ob. Nowicki, rewident Związku Rewizyjnego pobrał 3 metry materiału wartości 19.680 zł. i dotychczas za takowy nie zapłacił.

O solidarności tych panów może służyć dowód stwierdzony przez Komisję, że Zarząd Spółdzielni zapłacił 100 tys. zł. grzywny za ob. Wyczańskiego Czesława, który to został ukarany przez Komisję Specjalną za spekulację.

Nadużycia te, to tylko zapewne cząstka nadużyć w tej spółdzielni, a że sumy te są milionowe dowodzi to, że aparat rewizyjny był skompromitowany. Przykładem jest fakt, że rewident Nowicki zamiast przeprowadzić kontrolę sporządził bilans dla PZGS w Rawie Mazowieckiej za co pobrał 28 tys. zł.

Oczywiście, uważam, że tych faktów jest dość, aby wyrobić sobie mniemanie o działalności tych panów, którzy dotychczas w dalszym ciągu uprawiają swój proceder, bo nawet chodzą wieści po Rawie, że pan Cichowicz ma być dyrektorem nowotworzącego się Powiatowego Banku Spółdzielczego w Rawie Mazowieckiej.

Myszę, że nie jest to odosobniony wypadek szkodliwej i sabotażowej działalności jawnych określonych grup wrogów klasowych, których działalność musi być przerwana, bo tego wymaga interes chłopca małego i średnio rolnego. Należy nareszcie skierować tych panów, tam, gdzie nie będą szkodzić, a na ich miejsca powołać uczciwych, społecznie uświadomionych, biednych chłopów i robotników.

Im szybciej to zrobimy tym lepiej, gdyż najwyższy czas, aby wrzód spekulacji na ciele spółdzielczości został nareszcie radykalnie wycięty.

Roman Bukowski

nową kulturę i rosną kadry pracowników kultury, pracowników pochodzenia chłopsko-robotniczego.

Niedawno jeden z przyjaciół pokazał mi list, jaki otrzymał od ucznia gimnazjum chłopskiego w Lututowie. Ten 18-letni chłopiec wiejski tak pisał o żniwach:

— „Żniwuję. Czuję rozkosz ściskania twardego styliaka od kosy w dłoniach. Czuję plikacę i rozkoszny zarazem ból odcisków. Słyszę chrzęst żyta kładącego się do stóp miłośnie. Czuję, jak pachnie, jak bije życiem ziemia, gdy boso, w spodenkach, opalony na czarno, pieszczonej przez promienie słońca, chodzę za plugiem. Rozumiem teraz miłość i przywiązanie Słimaków do ziemi. Chłop i ziemia — to dwaj współnicy — to twórcy. Smakuję palącą gorycz azotu w gardle, podczas wyrzucania obornika. Czuję krew rozszadającą żyły i żrący ból mięśni. Taką radość daje praca fizyczna, wyprowadza z odrętwienia ducha. Wierzę w żniwa, w pracę, w szczęście...”

Zdziwiłem się literacką formą, ot, zwyczajnego listu wiejskiego chłopca do jego wykładowcy.

Towarzysz O., który pokazywał mi

ten list, powiedział mi, że Władek Udalski, bo tak brzmi nazwisko owego chłopca z Lututowa, pisze także wiersze i to niezłe.

Nie wiem, czy Władek Udalski został nie poetą. Może znajdzie inną formę wypowiedzi — może zostanie społecznikiem, dziennikarzem, ekonomistą, prawnikiem, czy inżynierem, ale na pewno zdolności jego nie zostaną zmarnowane. Władek Udalski nie będzie Jankiem Muzykantem. Już tej jesieni kształcić się zacznie w Łodzi, bo Państwo da mu wszelkie możliwości ukończenia studiów.

To jest jeden przykład, ale takich przykładów moglibyśmy dać o wiele więcej. Moglibyśmy rzucić zawratnie wysokie cyfry nowopowstałych w Polsce Ludowej szkół średnich, wyższych, uniwersytetów, szkół zawodowych i artystycznych. Moglibyśmy podać, ile setek tysięcy młodzieży chłopskiej i robotniczej kształci się obecnie, ale przykład Władka Udalskiego ma swoją specjalną wymowę. Na przykładzie tym widzimy jasno, że Polska Ludowa nie pozwoli zmarnować się żadnej utalentowanej jednostce.

K. J. Zaleski.

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Z powodu remontu w miesiącu sierpniu teatr nieczynny.

TEATR POWSZECHNY

Dzisiaj o godz. 19.30 sztuka G. Zapolskiej „ZABUSIA“ z gościnnym występem Ireny Górskiej w roli tytułowej. Jest to najlepsza kreacja aktorska tej artystki młodego pokolenia. Obok Górskiej biorą udział: E. Drozdowska, H. Krzywicka, M. Stróżyńska, Z. Truszkowska, J. Zarubin, J. Dwornicki, Z. Filus i Z. Kęstowicz.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA“ Piotrkowska 243

Dzisiaj i dni następnych o godzinie 19.15 „CNOTLIWA ZUZANNA“, operetka w 3-ach aktach J. Gilberta.
Bilety wcześniej do nabycia: ul. Piotrkowska 102, a od godz. 17-ej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11-ej.

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIA

„PANNY MEZATKI“ w Teatrze Kameralnym
Ostatnie przedstawienia „Panny Mezatki“ z Jerzym Leszczyńskim w roli „Majora“ oraz Antoniny Klońskiej, Ireny Renardówny, Zbigniewa Przeradzkiego i innych. Reżyseria Jerzego Leszczyńskiego, dekoracje i kostiumy I. B. Przeradzkiej.
Początek o godz. 19.15.

Teatr Letni „BAGATELA“ Piotrkowska 94

Dzisiaj 2 przedstawienia o godz. 16.30 i 20.00
MUSISZ BYĆ MOJĄ“
Początek o godz. 20-tej. Kasa czynna przez cały dzień od godz. 10-tej, tel. 272-70.
Uprzejmie prosimy o wcześniejsze nabywanie biletów.

LETNI TEATR „OSA“ Zachodnia 43, tel. 140-09

19.30 punkt. Komedia muzyczna R. Benackiego pt. „Rozkoszna dziewczyna“.
H. Makowska w roli tytułowej oraz B. Halmirska, St. Piasecka, W. Brzeziński, M. Dąbrowski, W. Kwaskowski, T. Wołowski, L. Sadurski i inni.
Reżyser: T. Wołowski. — Orkiestra pod batutą Z. Wiehlera. — Dekoracje: J. Galewski. — Tańce L. Sadurski. — Nowa wystawa. — Modne stroje.

KINA

- ADRIA — „Rosanna siedmiu księżyców“
godz. 18.30, 20.30 w niedz. 15.30
- BAJKA — „Ostatnia szansa“
godz. 17.30, 20 w niedz. 15
- BAŁTYK — „Lekkomyślna siostra“
godz. 16, 18.30, 21 w niedz. 13
- GDYNIA — „Program Aktualności Krajowych i Zagranicznych Nr 26“
godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21
- HEL — „Kobieta sama“
godz. 16, 18, 20 w niedz. 14
- MUZA — „Okoliczności łagodzące“
godz. 18.20 w niedz. 16
- POLONIA — „Zielone lata“
godz. 16, 18.30, 21 w niedz. 13.30
- PRZEDWIOŚNIE — „Dragonwyk“
godz. 17.30, 20 w niedz. 15
- ROBOTNIK — „Kwiat miłości“
godz. 17, 19, 21 w niedz. 15
- ROMA — „Monsieur la Souris“
godz. 18, 20 w niedz. 15.30
- REKORD — „Bellita Tańczy“
godz. 18.30, 20.30 w niedz. 16.30
- STYLLOWY — „Tajemnica nocy wigilijnej“
godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedz. 14.30
- SWIT — „Konwój“
godz. 18, 20.30 w niedz. 15.30
- TECZA — „Zaklęta naręczona“
godz. 17, 19, 21 w niedz. 15
- TATRY (w ogrodzie) — „Miasto Bezprawia“
godz. 14.30, 16.30, 18.30, 20.30 w niedz. 12.30
- WISŁA — „Zielone lata“
godz. 15.30, 18, 20.30 w niedz. 13
- WŁOKNIARZ — „Miasto Bezprawia“
godz. 15, 17, 19, 21 w niedz. 13
- WOLNOŚĆ — „Lekkomyślna siostra“
godz. 15.30, 18, 20.30 w niedz. 13
- ZACHĘTA — „W pogoni za mężem“
godz. 18, 20.30 w niedz. 15.30

BAŁTYK KINO **WOLNOŚĆ**
Dzisiaj PREMIERA!
Świetna komedia muzyczna
Produkcji amerykańskiej
LEKKOMYŚLNA SIOSTRA
W rolach głównych:
KATHRYN GRAYSON
SIMMY DURANTE
Reżyser: HENRY KOSTER 5280k

PTC nie powiodło się Pab'an cran'e przegrywają 2:5

Wczoraj w Pabianicach rozegrany został mecz finałowy o wejście do klasy państwowej pomiędzy Lechią (Gdańsk) a miejscową drużyną PTC.

Po ciekawej grze zwyciężyli zastępowanie goście 5:2 (2:1). Drużyna gdańska przewyższała gospodarzy przede wszystkim pod względem technicznym.

SPORT SPORT SPORT

Igrzyska Z.Z. zakończone!

Tylko jeden łodzianin Kargiel — mistrzem Zw. Zawodowych w boksie

Kargiel (Zjednoczone)

Jedyny łodzianin, który zdobył w Warszawie tytuł mistrza Zw. Zaw. w boksie.



WARSZAWA (obsł. wł.). W niedzielę rozegrano na kortach WKS „Legia“ spotkanie finałowe oraz walki o trzecie i czwarte miejsce w turnieju bokserskim Ogólnopolskich Igrzysk Sportowych Związków Zawodowych.

Walki stały na ogół na wyższym poziomie niż w poprzednich dniach. Wyniki techniczne:

Waga musza: Kargiel (Włók.) wygrał na punkty z Linderem (Spożyw.). Walka prowadzona była w żywym tempie, przy czym doskonałą kondycję fizyczną wykazał Kargiel, który przez trzy rundy był w ofensywie. Najslabszym punktem zwycięzcy była walka w zwarciu.

Waga kogucia: Grzywocz (Górn.) wygrał na punkty z Brzózka (Chem.). Mistrz Polski Grzywocz wygrał pewnie wszystkie rundy. Ataki żywiołowego Brzózki

zbyt chaotyczne i ciosy jego wylapywał świetnie na rękawice Grzywocz.

Waga piórkowa: Borowski (Chem.) zwyciężył niespodziewanie na punkty Pankego (Spódz.). Walka ta przerwana została po dwóch rundach wskutek kontuzji Pankego.

W wadze lekkiej: Rademacher (Met.) zdobył tytuł walkowerem z powodu niedopuszczenia Krysiaka (Chem.).

W wadze półśredniej: Grądkowski (Budowlani) wypunktował Patińskiego (Cukr.). Grądkowski był zdecydowanie lepszy technicznie i wygrał walkę pewnie. Była to ostatnia walka Grądkowskiego w jego 16-letniej karierze bokserskiej, bowiem definitywnie wycofuje się on z ringu.

W wadze średniej: Cebulak (Cukr.) wygrał na punkty z Trzęsowskim (Włók.). Walka na dobrym poziomie i b. wyrównana. Cebulak był minimalnie lepszy dopiero pod koniec trzeciej rundy. Werdykt sędziowski spotkał się z protestem publiczności.

W wadze półciężkiej: Paterok (Górn.) w pierwszej minucie walki znokautował Borka (Leśn.).

W wadze ciężkiej: Stec (Chem.) wygrał

wyraźnie z Klimeckim (Spoż.). Przez wszystkie trzy rundy wyraźna przewaga Steca, który był szybszy i częściej trafiał. Spotkaniem tym Stec udowodnił, że jest najlepszym „ciężkim“ w kraju.

W siatkówce bez niespodzianek

Spotkania finałowe w piłce siatkowej drużyn żeńskich i męskich o mistrzostwo Związków Zawodowych zakończyły się zwycięstwami faworytów. Tytułami podzielili się „Spółdzielcy“ i „Kolejarze“. „Spółdzielcy“ zdobyli pierwsze miejsce w siatkówce drużyn męskich „Kolejarze“ natomiast w siatkówce drużyn żeńskich.

Kolejarze najlepiej strzelają kosze

W spotkaniu finałowym w koszykówce drużyn męskich o mistrzostwo Związków Zawodowych „Kolejarze“ pokonali „Spółdzielców“ w stosunku 51:34 (33:18).

Budowlani mistrzami w szczypiorniaku

Finałowe spotkanie o mistrzostwo Związków Zawodowych w szczypiorniaku między „Budowlanymi“ i „Kolejarzami“ zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem „Budowlanych“ w stosunku 12:5 (8:2).

Rzeźniki wygrywa na trasie Łódź — Warszawa

W ramach Ogólnopolskich Igrzysk Sportowych Związków Zawodowych rozegrano wczoraj wyścig kolarski na trasie Łódź — Warszawa (130 km). Wyniki biegu były następujące: 1) Rzeźniki (Kol.) 3:35,20; 2) Wrzeziński (Kol.) 3:33,21; 3) Kapiak (Samorz.) 3:33,22; 4) Siemiński (Samorz.) 3:33,23; 5) Królikowski (Kol.) 3:33,24; 6) Gabrych (Odzież) 3:33,28; 7) Leśkiewicz (Odzież).

W Szczecinie

Pięściarze ŁKS-u wygrywają tylko 8:6

Szczecin. — W szczecińskiej hali sportowej odbyło się spotkanie bokserskie między mistrzem Polski ŁKS-em a mistrzem okręgu szczecińskiego „Odra“. Zwyciężył goście w stosunku 8:6. Łodzianie mimo zapowiedzi przystali skład rezerwowy.

Wyniki poszczególnych walk: musza — Różycki (ŁKS) przegrał na punkty z Bargielem Kogucia — Popielaty (ŁKS) wygrał na punkty z Panowiczem, piórkowa I — Dembsz (ŁKS) przegrał na punkty ze Stachowiczem, piórkowa II — Marcinkowski (ŁKS) znokautował

w trzecim starciu Majorczyka, w wadze lekkiej — walki nie zaliczono z powodu kontuzji oka, jaką odniósł zawodnik szczeciński już na początku pierwszej rundy, półśrednia — Olejnik (ŁKS) po słabej walce wygrał przez k.o. w drugim starciu z Bubą, średnia — Pisarski (ŁKS) wypunktował Wilczka, półciężka — Wieczorek (ŁKS) przegrał przez k.o. w drugim starciu z Deringerem.

Metalowcy najlepiej pływają ze wszystkich Związków Zawodowych

Finałowe biegi w pływaniu w Ogólnopolskich Igrzyskach Zw. Zawodowych przyniosły następujące wyniki:

- 100 m stylem grzbietowym kobiet: 1) Niedzielińska (Metalowiec) 1:34,4, 2) Kaletowa (Metalowiec) 1:35,8, 3) Szymikówna (Samorządow.) 1:40,0.
- 200 m stylem klasycznym mężczyzn: 1) Krauze (Metalowiec) 2:58,9, 2) Serafin (Górnicy) 3:04,6, 3) Kuklok (Metalowiec) 3:04,7.
- 100 m stylem grzbietowym mężczyzn: 1) Franczul (Międzyz.) 1:27,6, 2) Witczek (Włókniarz) 1:27,8, 3) Winkler (Metal.) 1:32,6.
- 200 m stylem klasycznym kobiet: 1) Kaletowa (Metal.) 3:25,6, 2) Dobranowska (Samorz.) 3:28,8, 3) Istel (Górn.) 3:30,4.

400 m stylem dowolnym mężczyzn: 1) Ramola (Międzyz.) 5:30,6, 2) Marchlewski (Kolej.) 5:30,6, 3) Gremłowski (Międzyz.) 5:43,4.

Sztafeta 4x100 m stylem klasycznym kobiet: 1) Metalowcy — 6:50,1, 2) Samorządowcy — 6:55,7 3) Górnicy — 7:04,0.

Sztafeta 3x100 m stylem zmiennym mężczyzn: 1) Metalowiec — 3:49,0, 2) Samorządowcy — 3:51,3, 3) Międzyzwiązkowcy — 3:58,7.

Sztafeta 5x50 stylem dowolnym kobiet: 1) Metalowcy — 3:13,9, 2) Samorząd. — 3:20,6, 3) Międzyz. — 3:30,7.

200 m stylem dowolnym mężczyzn: 1) Marchlewski (Kolej.) 2:29,4, 2) Ramola (Międzyz.) 2:30,7, 3) Jerra (Międzyz.) 2:38,9.

Metalowcy, Międzyzwiązkowcy i Górnicy zwyciężają w turnieju gimnastycznym



RAKOCZY (Międzyzwiązkowcy) — najlepsza gimnastyczka Zw. Zaw.

W ramach Igrzysk Sportowych Związków Zawodowych odbyły się zawody gimnastyczne. W zawodach wzięli udział czolowi gimnastycy i gimnastyczki Polski, z mistrzami: — w konkurencji męskiej — Gacą i w konkurencji żeńskiej — Rakoczy na czele.

W klasie mistrzowskiej mężczyzn tytuł mistrza Związków Zawodowych zdobył Gacą (Górn.) uzyskując 111,9 pkt. na 120 możliwych. Dalsze miejsca zajęli: 2) Radojewski (Met.) 110,9, 3) Kucjasz (Kol.) 108,7.

W klasie I kobiet w klasyfikacji zespołowej zwyciężyli Międzyzwiązkowcy 176,25 pkt. przed Metalowcami 164,4 i Samorządowcami 122,2.

Indywidualnie pierwsze miejsce zajęła Reindl (Międzyz.) 46,55 pkt przed Marcinkiewiczem (Międzyz.) 44,95 i Paździora (Samorz.) 43,2.

W klasie II kobiet w klasyfikacji zespołowej zwyciężyli Metalowcy 169,2 pkt. przed Górniami 165,9 i Międzyzwiązkowcami 143,35.

Indywidualnie zwyciężyła Blaszczyk (Metal.) 44,5 pkt. przed Badurą (Górnicy) 43,0 i Sikorą (Górnicy) 42,8.

W klasie III kobiet I miejsce zdobyli Metalowcy 177,65 pkt. przed Samorządowcami 141,15.

Indywidualnie pierwsze miejsce zajęła Czechlakowska (Metal.) 45,0 przed Opechowską (Metal.) 44,9 i Lutostańską (Metal.) 44,8.

W konkurencji męskiej w klasie I zespołowej zwyciężyli Metalowcy — 207,5 przed Międzyzwiązkowcami — 162,05 pkt.

Indywidualnie pierwsze miejsce zdobył Sobola (Metalowcy) 54,35 pkt. przed Sobolą II (Metal.) 54,1 i Świątkiem (Metal.) 50,5.

W klasie II mężczyzn w klasyfikacji zespołowej zwyciężyli Górnicy 213,9 przed Metalowcami 213,35 i Międzyzwiązkowcami 186,7.

W klasie III w klasyfikacji zespołowej zwyciężyli Metalowcy 202 pkt. przed Górniami 196,7 i Międzyzwiązkowcami 192,8.



Na pływalni W. P. w Warszawie

100 m stylem dowolnym kobiet: 1) Dzikówna (Samorz.) 1:21,1, 2) Bemówna (Samorz.) 1:21,4, 3) Liszkówna (Metal.) 1:22,1.

100 m stylem klasycznym kobiet: 1) Kaletowa (Metal.) 1:34,9, 2) Dobranowska (Samorz.) 1:36,0, 3) Istel (Górn.) 1:37,1.

100 m stylem dowolnym mężczyzn: 1) Procel (Metal.) 1:05,1, 2) Ramola (Międzyz.) 1:05,4, 3) Zimny (Międzyz.) 1:06,2.

100 m stylem klasycznym mężczyzn: 1) Szoltysek (Metal.) 1:19,5, 2) Krauze (Metal.) 1:19,5, 3) Jabłoński (Samorz.) 1:20,3.

Sztafeta 4x200 m stylem dowolnym mężczyzn: 1) Międzyzwiązkowcy — 10:40,7, 2) Metalowcy — 10:56,5, 3) Samorządowcy — 10:56,6.

Kolarze Czescy startują w Łodzi

Zwolenników kolarstwa torowego czekają dwa dni wielkich emocji, gdyż już dzisiaj przyjeżdżają do Łodzi kolarze czescy, którzy we wtorek i piątek zmierzą się z naszymi czołowymi torowcami w Helenowie.

W drużynie czeskiej startować będzie Stephańek, który już w roku zeszłym był w Polsce.

Motocykliści „Olimpii“ zwyciężają w Łodzi

Na torze żużlowym WKS-u rozegrano wczoraj trójmecz o mistrzostwo Ligi Żużlowej, w którym zwyciężyła „Olimpia“ (Grudziądz) — 20 pkt. przed „Tramwajarzem“ (Łódź) — 17 pkt. i DKS-em (Łódź) — 16 pkt.